

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 30 MARCA 1943 r.

/P o p o l u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI, po polsku, 29. III. godz. 19, 55.

Wiadomości z frontu /następuje bardzo mocno zagłuszenie, które trwa do końca audycji/. Oma wiano sprawy nagród przyznanych w Związku Radzieckim inżynierom, pisarzom i artystom i podkreślono, że Wanda Wasilewska ofiarowała swą premię w wysokości 100.000 rb. na zakup samolotu "Warszawa". Przy zakończeniu audycji mowa o totalnej mobilizacji na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim oraz wezwanie do oporu i sabotażu. Domagajmy się usunięcia osadników niemieckich, walczmy w obronie prześladowanej młodzieży polskiej.

KUJBYSZEW, po polsku, 29. III. godz. 21, 15.

Komunikat RB. Wia. donosi z zagranicy. Jak donoszą z Borna, ruch partyzancki w Polsce rośnie. W Lubelszczyźnie partyzanci urządzili zasadzkę na niemiecki oddział ekspedycyjny - wszyscy hitlerowcy zostali w pień wycięci, ponadto partyzanci wykołobili pociąg, zginęło 50 hitlerowców. Przeciwno partyzantom wysłano 3 ekspedycje karne uzbrojone w czołgi i działa, lecz partyzanci ostrzeżeni przez ludność zdołali uciec. Ruch kolejowy na odcinku Rozwadow-Lublin został wstrzymany. Partyzantka rozwija się najsilniej w województwach Kielceńskim, Radomskim i Warszawskim. W ciągu lutego r.b. zabito 600 hitlerowców, wykołobiono 7 pociągów miejscowych, wysadzono w powietrze 4 składy amunicji i zniszczono 11 mostów.

RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI, po polsku, 29. III. godz. 22, 00.

Audycja mocno zgłuszona. Mowa o partyzantce w kraju i o konieczności przystąpienia do walki czynnej i masowej.

Opór przeciw totalnej mobilizacji we Francji.

BOSTON, po polsku, 29. III. godz. 19, 45.

Cytuje wyjątki z wywiadu udzielonego przez gen. Sikorskiego czasopismu Collier's Weekly.

W prasie amerykańskiej ukazały się liczne wzmianki o sabotażach w Polsce.

Patrz także: Berlin, NPD z 28. III. godz. 11, 00 i 16, 40.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 29. III. godz. 11, 00.

W interwju dla czasopisma Life b. poseł amerykański J. Davies odsłonił narazie prawdziwe oblicze czerwonych władców. Oświadczył on bez osłonek czego Moskwa chce i co powinna uzyskać, w szczególności wszystkie kraje, które zostały przez Niemców i ich sprzymierzeńców wyzwolone, a to: Ukraina, Białoruś, Galicja, Besarabia. Zdaniem Daviesa, te żądania nie stoją w żadnej sprzeczności do Karty Atlantycznej. Jeśli by Sowiety po otrzymaniu tych wszystkich zdobyczy nie czuły się powini, wówczas Moskwa będzie mogła zgłosić dalsze żądania, w szczególności do dalszych części Finlandii i Polski. Davies nie widzi przeszkód, by Moskwa nie zgodziła się na przyjęcie do swego Związku innych krajów, gdyż sprawa ta nie ma obchodzić Stany Zjednoczone, ich bezpieczeństwo nie będzie w ten sposób naruszone. Znane są te dobrowolne przyłączenia, jak Estonii, Łotwy i Litwy. Znane są również polkówna Krušina, niejaki Wasilowski i Tito, którzyby pragnęli wpró-



wadzić w Finlandii, Polsce i Jugosławii reżim bolszewicki, ażeby następnie wymusić połączenie z Sowietami. Polska i Północna Ameryka nie pozostawia żadnej wątpliwości, że gotowa jest pozostawić Moskwie Europę jako cenę za ostatnie wysiłki jej maszyny wojennej.

Godz. 16,40.

Braun von Sturm, odpowiadając w czasie konferencji prasowej na zapytania korespondentów, oświadczył, że jego zdaniem rozmowy Edena w Waszyngtonie nie doprowadziły do gotowości Stanów Zjednoczonych porzucenia Karty Atlantyckiej i wydania Europy bolszewikom. Rozmowy Edena nie przyniosły dotąd żadnych konkretnych rezultatów poza ogólnikami na temat świata powojennego. Jednakowoż bez podawania jakiegokolwiek szczegółów, ażeby uniknąć nieprzyjemnych rozbieżności, jakie muszą alianci przeżywać w ostatnich czasach. Sturm przypomniał przytym o zajęciach z serbskimi partyzantami i wynikłym stąd konflikcie między Moskwą a jugosłowiańskim rządem emigracyjnym oraz o sporze Sikorski-Korniejewski.

Szczególną uwagę zwrócił Sturm na przemówienie marszałka Antonescu w związku z 25-tą rocznicą przynależności Besarabii do Rumunii. Przedstawił przytym w przekonujący sposób jak Sowiety bezpośrednio po zajęciu Besarabii występy wobec Rumunii ciągle dalsze żądania i wymuszenia. Po dalszej okupacji 4 rumuńskich wysp na Dunaju przedstawiciel rosyjski w Bukareszcie zażądał najpierw swobodnej żeglugi dla statków sowieckich na Dunaju do Braili, a następnie statki sowieckie siłą przebijają się w górę rzeki i w końcu 30 dywizji piechoty i 14 brygad zmotoryzowanych zostało skoncentrowanych na rumuńskiej granicy. Zdaniem Sturma przebieg tych wypadków jest symptomatyczny dla polityki sowieckiej, która po uzyskaniu jednego rozszerzenia zawsze robi dalszy krok, by przez wymuszenia uzyskać dalsze swoje cele.

### III.

#### O g ó l n o

ZEESSEN, po niemiecku, 29. III. godz. 19, 15.

W Macedonii odkryto złoża rudy cynkowej, miedzianej i manganu.

W Mińsku wprowadzono dla miejscowych robotników naukę najnowszych metody mleczarstwa.

Po angielsku, godz. 19, 30.

Według wiadomości ze Sztokholmu w Szwecji daje się zaobserwować wzmożenie propagandy bolszewickiej. Na półkach księgarskich ukazały się książki i broszury o Sowietach, w kinach wyświetla się filmy prosowieckie.

MOSKWA, po polsku, 29. III. godz. 19, 15.

Komunikat RBL. Straty armii węgierskiej na froncie radzieckim wywołały na Węgrzech przygnębienie i utratę wiary w zwycięstwo Niemiec. Prasa węgierska zaczyna mówić o tym, że "musimy liczyć na własne siły". Starania Hitlera w kierunku zwiększenia udziału Węgier w wojnie popierane są jedynie przez tych Węgrów, którzy zawdzięczają swe posady i stanowiska faszystowski. Dalszy ciąg audycji poświęcony wiadomościom o oporze w krajach okupowanych przeciw totalnej mobilizacji.

Po polsku, godz. 19, 30.

Komunikat RBL. Cytuje artykuł Kalinina pt. "Wojna w obronie ojczyzny a wojna totalna". Artykuł blady, o wojnie totalnej prowadzonej przez Niemcy i wojnie sprawiedliwej prowadzonej przez Sowiety. W dalszym ciągu audycji przegląd informacji.

STACJA X, po niemiecku, 29. III. godz. 21, 15.

/W zapowiedzi nie podano nazwy stacji/. Wezwanie patryjotów austriackich do jedności i walki o wspólną sprawę. Od 5 lat Austria znajduje się pod panowaniem Niemiec, ale zbliża się kres. Anglia i Ameryka stoją na progu Europy. Sytuacja w Niemczech jest gorsza niż była w r. 1918. Toczy się walka z faszyzmem, walka o wolność Austrii, o wspólną sprawę. Austriacka Partia Komunistyczna, chłopci i żołnierze, winni stanąć do walki. "Komuniści, socjaldemokraci, chrześcijańscy socjaliści i demokraci łącznie muszą ratować ojczyznę". Pomagajcie sobie nawzajem. Należy stawiać opór totalnej mobilizacji. Znajdujemy się w stanie wojny przeciw Hitlerowi. Prze-



ciw broni decyduje tylko broń. Podejmijcie walkę partyzancką i sabotaż. W tej walce towarzysze-komuniści winni znaleźć się w pierwszej linii. Niech żyje Austriacki Front Wolnościowy, niech żyje jedność! /Audycja mocno głośna/.

KUJBYSZEW, po polsku, 29. III. godz. 22, 45.

Komunikat RBL. Obszerne omówienie ruchu partyzanckiego we Francji. W okresie od 20 grudnia 1942 do 20 stycznia 1943 partyzanci francuscy zabili 288 żołnierzy niemieckich, wykołobili 14 pociągów, zniszczyli 94 parowozy i 36 wagonów. Partyzanci wysłali list do de Gaulle'a, w którym stwierdzają, że do szeregów partyzanckich należą mężczyźni niezależnie od poglądów politycznych; oficerowie i podoficerowie rezerwy wstępują także. Wydawane są czasopisma, jak France d'Abord, Le Libérateur itd. Broszury i podręczniki traktujące o partyzantce i jej strategii osiągnęły nakład od 20-100 tys. egzemplarzy. Wolni Strzelcy i partyzanci wykazują męstwo i zapał bojowy. Stanowią oni szkielet wojsk francuskich i z nich powstaje armia wyzwolenia. Gen. de Gaulle odpowiedział na list ten przez radio londyńskie, stwierdzając, że Wolni Strzelcy i partyzanci stanowią najlepszą część wojsk francuskich i działalnością swoją zaskarbiają sobie wdzięczność narodu, który pozostanie ich dłużnikiem.

MOSKWA, po polsku, 29. III. godz. 23, 15.

Audycja poświęcona partyzantce francuskiej.

KUJBYSZEW, po polsku, 29. III. godz. 23, 15.

Zbliża się moment odpowiedni dla otwarcia drugiego frontu w Europie. Według wiadomości z Waszyngtonu wysłano dla aliantów 447 milionów funtów żywności, na którą składało się mięso wieprzowe, jaja, tłuszcz, oliwa, cukier i krochmal. Według wiadomości ze Sztokholmu z dnia 26 marca, samoloty niemieckie trzykrotnie naruszyły granicę szwedzką.

BERLIN, po niemiecku, 29. III. godz. 23, 30.

Dr. Scharfing /?/ omawia działalność Cudenhove-Kallergi w Ameryce i przypomina, że autor książki "Stalin & Co." stał się obecnie przyjacielem bolszewików. Ośmiła jego działalność w r. 1932 i nazywa go "ein Vollblutjude" i "politisches Kamel".

KUJBYSZEW, po polsku, 29. III. godz. 23, 30.

Ze Sztokholmu donoszą, że wyniki wyborów w Danii nie były niespodzianką dla demokracji. Zastanawiające jest dlaczego Niemcy zezwolili na nie. Przypuszczają, że dlatego, by przekonać świat o tym, że narody w Europie mają możliwość swobodnego rozwoju. Wyniki wyborów, w których zwyciężyła demokracja, są dowodem, że Da nia wiąże swe nadzieje ze zwycięstwem aliantów i wskazują, że mimo 3-letniej okupacji nie zaszły zmiany w postawie narodu duńskiego.

Z Grecji donoszą, że ilość zachorowań na gruźlicę wzrosła o 270%, a śmiertelność o 137%. W Atenach w r. 1942 zmarło z głodu 12 tys. osób, w Salonikach w tym samym czasie - 10 tys..

We włoskich obozach koncentracyjnych przebywa ponad 30 tys. Jugosłowian. Racje żywnościowe wynoszą 100 g. chleba i 50 g. makaronu dziennie.

#### IV.

Z ostatniej chwili.

RABAT, po francusku, 30. III. godz. 13, 30.

W rejonie El Hamma toczą się zacięte walki, gdyż Rommel podesłał tam posiłki. Zdaniem rzeczoznawców wojskowych odwrót Rommela w kierunku odległego o 200 km portu Sousse będzie bardzo trudny. Berlin przyznał w dzisiejszym komunikacie, że wojska niemieckie opuściły linię Maroth.

Samoloty niemieckie ostrzelały transport samochodowy wiozący jeńców włoskich, z których 12 zostało zabitych. Artyleria brytyjska strąciła jeden z samolotów.

Radio paryskie przyznało, że wskutek odwilży niemożliwe jest przeprowadzenie artylerii przez Doniec.



W Berlinie najwidoczniej znów zastrzono cenzurę, gdyż wszyscy korespondenci dzienników szwedzkich, zamiast jak dotąd wiadomości i ocen samodzielnych, nadsyłają od dwóch dni jednobrzniące doniesienia powtarzające niemal dosłownie treść komunikatów niemieckich.

Basler Arbeiter Zeitung zamieszcza obszerny artykuł, w którym daje wyraz zdziwieniu z powodu lamentów niemieckich wywołanych nalotami brytyjskimi. Dziennik podkreśla, że już w pierwszym dniu wojny, 1 września 1939, lotnictwo niemieckie bombardowało bez skrępowań i to bez wypowiedzenia wojny miasta polskie. W 1940 r. Niemcy bombardowali podobnie miasta francuskie. Wszyscy pamiętają straszliwe zniszczenie Rotterdamu, a także zapowiedzi Hitlera, że los Warszawy i Rotterdamu spotka Londyn i inne miasta angielskie.

Donoszą z Bonna, że w Paryżu i Morlay /?/ znów miały miejsce zamachy na oficerów niemieckich. W Linoges w dużej fabryce wojennej nastąpił wielki wybuch. W Brukseli wybuchły prawdziwe rozruchy, w czasie których zabito 3 oficerów niemieckich. Niemcy obstawili całe dzielnice miasta, i na ulicach żądaniach ulic umieszczono karabiny maszynowe, aresztowano przeszło 400 osób.

Na Łotwie Niemcy spalili szereg wsi, zaś ludność wycieli za udzielanie pomocy partyzantom rosyjskim.

W Berlinie Gestapo miała wykryć prawdziwą wojskową organizację podziemną, do której należało wielu urzędników Auswaertiges Amt i Ministerstwa gospodarki Rzeszy. Aresztowano przeszło 150 osób, z których stracono już jakoby 50, w tym wybitnego dyplomata i przyjaciela Molotowa, zmarłego ambasadora w Hiszpanji.

Kurs lira włoskiego na giełdzie w Sztokholmie spał od niedzieli z 8 koron za 100 na 3 korony.

Znany komentator niemiecki, Dietmar, nie wygłosił wczoraj swego tygodniowego komentarza wojennego.

Wiceprezydent Wallace wyjechał z Chile do stolicy Paragwaju Oncopcion.

Donoszą z Tokio, że z powodu braku surowca drzewnego nakazano zrabanie 17000 świętych drzew. Z tego samego powodu wydany został specjalny dekret znoszący "świętość" niemal wszystkich "świętych gajów" w Japonji. Od 1.4 wszyscy młodzi Japończycy w wieku od 15 do 17 lat przechodzić będą obowiązkowe przeszkolenie w pilotażu.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 30. III, godz. 11,00.

W oficjalnym Sofioter Mittagsblatt w Sofii ukazał się artykuł omawiający sprawę rewolucji antybolszewickiej. Rewolucja taka nie mogła mieć miejsca nie dlatego, by zabrakło powodów do niezadowolenia i powstania, lecz dlatego, że bolszewicki dyktator i jego posłuszne narzędzia zdołali w porę zlikwidować nie tylko przeciwników reżimu, ale także wszystkie te elementy, do których istniały podejrzenia, że mogą się pewnego dnia przeciwko dyktaturze i dyktatorowi. Dlatego też ruch dla obudzenia ludu rosyjskiego musi przyjść znów zewnątrz i pochodzić od tych, którzy z tego ludu pochodzą i cieszą się jego zaufaniem. Utworzenie Narodowego Komitetu Rosyjskiego pod kierownictwem gen. Własowa jest początkiem dla takiego ruchu.

Godz. 13,30.

Jak donoszą z Waszyngtonu, Gardener Cowless Junior, dyrektor oddziału wewnętrznego amerykańskiego WIO, który towarzyszył Wendel Wilkie'emu na środkowy wschód i do Rosji, oświadczył w przemówieniu w Waszyngtonie, że stosunki rosyjsko-amerykańskie opierają się na przesądach i nieufności w stosunku do Rosji, a to z następujących 3 powodów: 1/przyjmuje się, że Rosja stale prześladowa naszą religię, 2/wydało się ciągle, że Rosja chce narzucić komunizm światu, 3/że Rosja chce zniszczyć własność prywatną. W czasie swej podróży Cowless stwierdził w południowej i środkowej Rosji, że kościoły są otwarte i wszędzie odprawia się nabożeństwa. Prześladowania należą do przeszłości pod warunkiem, że kościół nie bierze udziału w czynnej polityce. Wydaje mu się, że Stalin, który stwarza w Rosji silne uczucia patryjotyczne, nie ma tendencji do wywołania rewolucji światowej ani narzucania innym krajom rosyjskiego systemu gospodarczego.